

88 w 2018 (88)

Jakim typem zuchmistrza jesteś? Jak budować autorytet wśród zuchów, cz. I

Data publikacji: 17.10.2018 / Autor: Mateusz Pitura

Każdy drużynowy chce mieć swój własny, wyjątkowy styl prowadzenia jednostki, który wyróżnia go na tle innych. Bardzo często objawia się to w kreatywnej obrzędowości, ciekawych pomysłach na zabawy, ale również w sposobach wychowywania swoich podopiecznych. W tym artykule skupię się właśnie na tym ostatnim aspekcie.

Zuchmistrzowie reprezentują przeróżne postawy wobec swoich zuchów, które są widoczne najbardziej na koloniach i zimowiskach, gdzie spędzają z nimi kilka lub kilkanaście dni pod rząd. Niektórym się zdaje, że są szeryfami, a zuchy bandytami, lub że na każdym kroku dzieciom może stać się krzywda grożąca poważnie ich życiu lub zdrowiu. A ty jakim typem zuchmistrza jesteś? Przeczytaj i sam się przekonaj, mam nadzieję, że odnajdziesz się dopiero w ostatnim podanym przykładzie.

1. Druh Zły Policjant

To jest ten typ drużynowego, który najchętniej przeprowadziłbym skomplikowany proces resocjalizacji całej swojej gromady. Jego główną funkcją na kolonii jest chodzenie od zucha do zucha i upominanie za wszystko. Odzywa się prawie wyłącznie z podniesionym głosem i z tonem sugerującym złość. Jest cały czas zdenerwowany, każde zachowanie zuchów go wkurza, daje dużo kar, a zuchy się go boją i nie chcą z nim się bawić i rozmawiać. Bardzo często przez takiego druha w kadrze też panuje napięta atmosfera. Przez to denerwują się wszyscy, zarówno kadra jak i zuchy i nikt nie jest zadowolony. Z drugiej strony *Druh Zły Policjant* potrafi zaprowadzić dyscyplinę i pilnować porządku w gromadzie jak również zuchy wiedzą, że za złe zachowanie czekają ich konsekwencje, więc robią wszystko, by ich uniknąć.

2. Ciepły Druh

Ten gość unika wszelkich zabaw w których występują elementy walki lub ostrzejszej rywalizacji oraz bardziej skomplikowanych wyzwań fizycznych. We wszystkim widzi

zagrożenie dla swoich zuchów. Uważa, że w walce na piankowe miecze lub zapasy nie ma nic wychowawczego, a chłopcom grozi za to krzywda. Traktuje zuchy jak przedszkolaki i chce im dać jak najwięcej współczucia i troski. Zuchy przeważnie nie chcą się bawić z *Ciepłym Druhem*, ponieważ się z nim nudzą. Reszta kadry męczy się na wyjeździe, bo chcą zrobić atrakcyjne zabawy dla dzieciaków, a drużynowy na to nie pozwala. Sam druh często boi się robić wielu rzeczy i nie radzi sobie z odpowiedzialnością za gromadę. Jednocześnie zuchy mają pewność, że mogą w każdej chwili porozmawiać ze swoim druhem o swoich problemach i zmartwieniach oraz mają zapewnione bezpieczeństwo na wyjeździe, co przecież dla rodziców jest najważniejsze.

3. Druh Luzak

Trudno powiedzieć, czy ten typ zuchmistrza to osoba wyluzowana, czy po prostu leniwa. Nie dba o ramowy plan dnia, przez co na kolonii panuje chaos i wiele bloków programowych się nie odbywa, lub są robione na odwal. *Druh Luzak* ma w głowie wyłącznie robienie żartów reszcie kadry oraz zabawę ze swoimi zuchami. Ciągłe je zaczepia, śmieszkuje i nie przykłada uwagi do ich konfliktów lub problemów. Nie lubi dawać kar, często anuluje konsekwencje dane od innego druha. Nie lubi wstawać ze swojego materaca w kadrówce, jest nieodpowiedzialny i pozwala zuchom na wiele niebezpiecznych zabawa i działań. Z drugiej strony zuchy uwielbiają się z nim bawić i mają z nim świetny kontakt, bardzo się dogadują. Dzieci mogą się wyszaleć, zabawa jest główną formą pracy na kolonii.

4. Druh Jaskiniowiec

Ten gatunek może występować na wyjazdach, na których drużynowy oprócz prowadzenia programu dla gromady jest też odpowiedzialny za dokumenty i/lub finanse na kolonii. Każdego dnia w jednej ręce trzyma maczugę, a w drugiej myszkę od laptopa lub długopis. Większość czasu spędza w kadrówce. Zajmuje się przeważnie tym, by wszystkie papiery w dokumentacji kolonii się zgadzały, były odpowiednio uporządkowane oraz żeby w książce finansowej nie brakowało nawet grosza z wpłat uczestników. Jest to oczywiście bardzo męczące zajęcie, dlatego przyboczni bawią się z zuchami, a on w kadrówce odpoczywa grając w fife. Zuchy bardzo rzadko mają okazję pobawić się ze swoim *Druhem Jaskiniowcem*, nie traktują go zbyt poważnie i nie uznają jego autorytetu. W tym samym czasie dokumentacja kolonii jest prowadzona wzorowo, a kontrole kuratorium, sanepidu i komisji rewizyjnej są oceniane na szóstkę.

5. Druh Starszy Brat

Jak wspomniałem we wprowadzeniu, mam nadzieję, że ty, drogi zuchmistrzu, odnajdziesz się w sylwetce właśnie tego rodzaju druha. *Druh Starszy Brat* to jest w moich oczach hybryda wszystkich wcześniej opisanych typów zuchmistrzów z zachowaniem wyłącznie pozytywnych aspektów. Odpowiednie połączenie poszczególnych postaw daje nam na to gwarancję, więc spokojna głowa. Ten druh stawia bardzo duży nacisk na relację ze swoimi zuchami. Jest chętny, by ich wysłuchać i pocieszyć, ale jednocześnie nie traktuje ich jak przedszkolaki. Wie w jaki sposób zmotywować chłopca, kiedy użyć słów delikatnych, a kiedy bardziej stanowczych i surowych. Potrafi w odpowiedni sposób wyciągać konsekwencje z dokonanych czynów zuchów, nie daje bezmyślnych kar. Umie utrzymywać ustalone zasady na kolonii, a jednocześnie świetnie bawi się ze swoimi podopiecznymi. W każdej wolnej chwili spędza z nimi czas, by wspólnie się bawić. Uczestniczy we wszystkich blokach programowych. Rozumie, że zuchy potrzebują się wyszaleć, wybiegać i wykrzyczeć i daje im ku temu okazje w postaci gier i zabaw. Posiada też zdolność dobrej organizacji czasu, dzięki czemu ma oko na dokumenty i finanse. Dobrze dzieli zadania w kadrze, przybocznym bardzo dobrze się z nim współpracuje. Jest odpowiedzialny i zapewnia bezpieczeństwo uczestnikom kolonii. Zuchy traktują go jak starszego brata, do którego mogą zwrócić się z każdą sprawą.

Postawy

Jak sam widzisz przedstawione powyżej sylwetki są mocno przerysowane. Zależało mi na tym, by wybrzmiały konkretne typy zachowań. Myślę, że każdy zuchmistrz ma kolegów po fachu, którzy właśnie w ten sposób się zachowują wobec swoich zuchów. Warto uczyć się na błędach innych, by samemu ich nie popełniać. Dobrze jest obserwować zachowanie innych drużynowych i przybocznych na wyjazdach i wyciągać wnioski, jakie zachowania są odpowiednie, a które powodują negatywne skutki. Nie ma takiej osoby, która na starcie reprezentowałaby postawę „starszego brata”. Tych postaw i zachowań trzeba się po prostu nauczyć i dążyć do tego, by samemu być jak najbliżej ostatniej opisanej przeze mnie sylwetki. Jednym przychodzi to łatwiej, innym trudniej, ale zuchmistrz to gość kreatywny, zaradny i pełny pomysłów, więc to raczej nie powinien być problem, prawda?

Autorytet

Odpowiednia postawa jest punktem wyjścia do tego, by budować swój autorytet u zuchów. W moim mniemaniu są trzy przypadki: autorytetu można w ogóle nie mieć, można mieć anty-autorytet lub mieć autorytet. Wszystko zależy od tego, jak zachowujemy się wobec swoich podopiecznych. Oczywistym jest, że postawą właściwą do budowania autorytetu jest „starszy brat”. To ten zestaw zachowań

pozwoli nam na to, by zuchy widziały w nas prawdziwego wodza, którego chcą naśladować. Pozostałe postawy, choć również często przemycają pojedyncze dobre zachowania, budują anti-autorytet, czyli zuchy cię nie lubią i ma się na nie zły wpływ lub sprawiają, że w ogóle nie ma się autorytetu, czyli zuchy cię ignorują i nie szanują ustalonych przez siebie zadań. W takim razie co robić, aby być druhem starszym bratem? Jak stać się prawdziwym wodzem? Jakich konkretnych zachowań unikać? Odpowiedzi na te pytania poznacie w drugiej części artykułu, która pojawi się już niedługo!

Na zdjęciu kadry, które wzięły udział w Turnieju Tropu Wilka w roku 2017 w Warszawie. Ci goście wiedzą, jak być starszym bratem, jak nie chcesz czekać do następnej części artykułu, to wystarczy, że ich zapytasz ☐

Mateusz Pitura

Instruktor w Roztoczańskim Hufcu Harcerzy „Żywioł”, dawniej drużynowy 4 Zamojskiej Gromady Zuchów „Strażnicy Królestwa Wiatru”, teraz vice-hufcowy. W międzyczasie studiuje w Krakowie i słucham ciężkiej muzyki.